

Duńczycy na właściwej barykadzie

18 listopada 2020

Wielkie media mainsteramowe wciąż milczą o masowych protestach w Danii. Niezależne doniesienia są niestety też niedokładne. Jedne podają, że Duńczycy tygodniowym ciągłym protestem zmusili marionetki okupanta do odrzucenia wszystkich totalitarnych ograniczeń ([prawo epidemiologiczne – Seuchengesetz](#)) do kosza. Inni, że protesty były wymierzone tylko przeciwko wyznaczeniu [konkretnych grup ludności do przymusowych szczepień](#).



Według właściciela kanału zamieszczonego wyżej wideo, protesty trwały 14 dni. Inne źródła mówią o protestach tygodniowych a jeszcze inne o 9-dniowych. [TUTAJ możesz zobaczyć](#) film z minutową migawką z Kopenhagi – przemarszem demonstrantów przez ulice miasta i [towarzyszące mu bębnienie we wszystko, co robi hałas](#).

Krąży w sieci wypowiedź jednej z uczestniczek protestów w Danii informującej u ustąpieniu marionetek okupanta w sprawie „prawa epidemiologicznego”. Fragment tego filmu z polskim tłumaczeniem opublikował kanał Sebastiana Rossa (wideo niżej).

https://www.youtube.com/watch?v=SjK_H3Tel6w

Jeśli Duńczykom udało się zmusić okupanta do wycofania się z zaplanowanych przymusowych szczepień – jest to ich wielkim sukcesem. Ale nie powinni na tym walki o wolność zakończyć. Szereg innych totalitarnych zakazów i nakazów obowiązuje tam nadal. Zaledwie 11 dni temu duński okupant zablokował kilka gmin w północnej Jutlandii. Nie można z nich wyjeżdżać ani do niej wjeżdżać. Nawet komunikacja miejska została wstrzymana. Trwa tam pełny totalitarny lockdown. A wszystko z powodu fake

newsa kolportowanego przez wielkie media, jakoby hodowlane norki zarażały ludzi groźną mutacją świrusa, [która zagraża – hehehe – „skuteczności” szczepionek. Wybijanie norek już się zaczęło.](#)

Walka o wolność, o zniesienie wszelkich totalitarnych zakazów i nakazów nadal trwa – także w Danii. Obawiam się, by uradowani osiągnięciem częściowego sukcesu Duńczycy nie spoczęli na laurach. Ustąpienie rządów Danii w tej sprawie mogło być tylko operacją „spuszczenia pary z kotła”. Okupant może i bez „prawnego” przymusu szczepień zmuszać do nich ludzi – choćby groźbą wyrzucenia z pracy czy zakazem udziału w życiu społecznym. W Niemczech latem, gdy protesty narastały, okupant odwołał pomysł obowiązkowych szczepień przeciwko świrusowi, a także planowanego „paszportu immunologicznego”. Ale totalitarnych zakazów i nakazów marionetki okupanta nie zniosły, a od tygodni dokręcają totalitarną śrubę. Niemniej protesty w Danii mają ogromne znaczenie – pokazują drogę, jaką można zmusić marionetki okupanta do ustępstw. Nie jednodniowe, nawet masowe protesty, a ciągłe, trwające dzień w dzień protesty blokujące centralne urzędy okupanta zmusić go mogą do ustępstw. Tą drogą można dojść do wolności – byleby nie spocząć na laurach po jednym sukcesie, nie pozwolić spuścić pary z kotła – czy jak w Polsce – nie dać się zaciągnąć na fałszywą barykadę walki o aborcję.

Walka o wolność trwa...

Autorstwo: Opolczyk

Źródło: Opolczykpl.wordpress.com